

Drodzy Siostry i Bracia!

Po wielkich wydarzeniach duchowych minionego roku, umocnieni Bożymi darami, nie możemy oddać się lenistwu. Papież Franciszek w swoim liście *Misericordia et misera* mówi nam wszystkim: „nadszedł czas spojrzenia w przyszłość i zrozumienia, w jaki sposób iść dalej wiernie, z radością i entuzjazmem, aby doświadczyć bogactwa miłosierdzia Bożego” (nr 5). Tę drogę wiernego pójścia dalej wyjaśnia nam też dzisiaj św. Paweł w słowach: „Tak i wy rozumiejcie, że umarliście dla grzechu, żyjecie zaś dla Boga w Chrystusie Jezusie” (Rz 6,11). Życ dla Boga, na Jego chwałę, to powołanie każdego z nas, ale też najcenniejszy dar jaki możemy dać Bogu. Co to oznacza w praktyce? W odczytanej Ewangelii Jezus mówi: „Kto kocha ojca lub matkę bardziej niż Mnie, nie jest Mnie godzien. I kto kocha syna lub córkę bardziej niż Mnie, nie jest Mnie godzien. Kto nie bierze swego krzyża, a idzie za Mną, nie jest Mnie godzien” (Mt 10,37). Cóż takiego, jaki grzech czyni nas niegodnymi Jezusa? Niegodnym Mistrza jest ten, kto bardziej niż Jego, kocha kogoś lub coś innego. Kto kocha bardziej swoją rodzinę, swoje przywiązania niż Boga, nie będzie w stanie iść Jego drogą. Kto przywiązany jest do swego życia, nie zaakceptuje rzeczywistości Krzyża. Na chwałę Boga żyje więc ten, kto jest w Niego zapatrzony, słucha Jego słowa bardziej niż ludzi, kocha to, co On kocha (por. EG 267) i przyjmuje Jego scenariusz. Bóg ciągle upomina się o należne Mu pierwsze miejsce w naszym życiu. Przykład i wzór takiego życia mamy w osobie Matki Najświętszej, w Jej *Fiat*, całkowitym oddaniu Panu Bogu. To dlatego Kościół święty stawia Maryję jako wzór wiary i ufności, wzór relacji człowieka do Boga. Całe rzesze pielgrzymują do Maryi, oddają się Jej w opiekę, chcą się od Niej uczyć *żyć dla Boga*.

300 lat temu miało miejsce wielkie wydarzenie – pierwszy raz poza Rzymem odbyła się koronacja Cudownego Obrazu Matki Bożej koronami papieskimi. Koronacji dokonał Biskup Chełmski Krzysztof Szembek. Nie przypadkowo akurat ten biskup Kościoła koronował skronie Maryi i Jezusa. Tradycja podaje, że cudowny obraz Jasnogórski przybył z miejscowości Bełz, która dziś znajduje się na Ukrainie, a w

minionych wiekach należała do Diecezji Chełmskiej. Z przekazu źródeł Jasnej Góry wiemy, że na tę uroczystość przybyło ok. 200 tysięcy pielgrzymów, co na owe czasy było rzeczą niespotykaną. Wydarzenie to stało się ogólnonarodową manifestacją wiary. Zgromadzili się wtedy przed obliczem Matki przedstawiciele wszystkich warstw społecznych – począwszy od dostojników państwowych, a skończywszy na ubogich.

Ufam, że nie ma w naszej ojczyźnie takiego domu chrześcijańskiego, gdzie nie byłoby Jasnogórskiej Ikony, choć małego obrazka, a tym samym wiary w pośrednictwo Maryi. Jej ciepło miłości jest szczególnie obecne tam na Jasnej Górze w Jej sanktuarium. Ona zawsze tam na nas czeka. W Roku Jubileuszowym wędrując do naszej Matki, pragniemy uczcić Maryję, już nie nowymi, materialnymi koronami, ale koronami naszych duchowych darów, odnową życia w duchu Ewangelii, naszym wędrowaniem.

Bracia i siostry!

„Kto zaryzykuje, by uczynić mały krok w kierunku Jezusa, tego Pan nie zawiedzie” (EG 3). Te słowa papieża Franciszka możemy też odnieść do Maryi. Nie zawiedzie się ten, kto zdecyduje się zbliżyć do Niej. Bo nigdy nie słyszano aby Ona opuściła tego kto się do Niej ucieka i wzywa Jej pomocy. Zbliża się radosny sierpniowy czas pielgrzymowania do tronu Matki Bożej, która od ponad 600 lat króluje w Częstochowie. Za kilkanaście dni, po raz 35. wyruszy Piesza Pielgrzymka Zamojsko-Lubaczowska na Jasną Górę. Wyruszy w roku, gdy nasz lokalny kościół świętuje 25-lecie istnienia. Jest to więc pielgrzymka jubileuszowa. Tak wiele osób brało w niej udział przez poprzednie lata. W czasie sierpniowej drogi tak wiele osób zbliżyło się do Boga, odkryło nadzieję po grzechu, że jednak można iść dalej w stronę nieba. Ile intencji popłynęło w tym czasie – to wie sam Bóg i Matka Najświętsza, przez pośrednictwo której płyną modlitwy pielgrzymów. Dla wielu z nas pielgrzymowanie jest wpisane w kalendarz każdego roku. Chciałbym więc przypomnieć wszystkim, zarówno tym naszym braciom i siostram, którzy już nie jeden raz przebyli pątniczy szlak na Jasną Górę, jak i tym, którzy nie mogli, bali się, którzy jeszcze takiego doświadczenia nie mają, że zbliża się wspaniały czas pielgrzymki: modlitwy,

wyciszenia, adoracji Najświętszego Sakramentu, czas śpiewu, radości, spotkania ciekawych ludzi. To oferuje nam pielgrzymka.

Pierwsze grupy pielgrzymkowe wyruszą w kierunku Jasnej Góry już 2 sierpnia z Zamościa, Tomaszowa Lubelskiego i Lubaczowa. Do nich, w następane dni, dołączy Biłgoraj, aby razem jako Pielgrzymka Zamojsko-Lubaczowska dojść na Jasną Górę rano 14 sierpnia i w Domu Matki w ciszy zawierzyć swoje życie, wypowiedzieć, ofiarować Jezusowi modlitwę, pielgrzymi trud i intencję.

W tym roku naszym hasłem przewodnim stają się słowa samego Jezusa: „Idźcie i głoscie”. Zmartwychwstawały Chrystus posyła swoich uczniów do głoszenia Ewangelii w każdym czasie i w każdym miejscu, tak by wiara w Niego dotarła do każdego zakątka ziemi. To zadanie staje też przed nami, jest ono dziedzictwem wszystkich ochrzczonych. Św. Paweł powie: „Biada mi gdybym nie głosił Ewangelii” (1Kor 9,16). Przypomina nam to Kościół ustami Ojca świętego Franciszka: „Każdy chrześcijanin i każda wspólnota winni rozeznaczyć, jaką drogą powinni kroczyć, zgodnie z wezwaniem Pana, jednak wszyscy jesteśmy zaproszeni do przyjęcia tego wezwania: wyjścia z własnej wygody i zdobycia się na odwagę, by dotrzeć na wszystkie peryferie świata potrzebujące światła Ewangelii „(EG20).

Pielgrzymka, wędrowanie przez miasta i wioski po drogach naszej Ojczyzny, gdy na przedzie idzie krzyż Chrystusa, jest wyznaniem wiary. Niesiony różaniec w ręku, wspólna modlitwa to świadectwo naszego zaufania Bogu. Dla wielu spotkanych ludzi to świadectwo może stać się impulsem do tego, by zastanowić się, czego naprawdę pragnę, jaki jest ostateczny cel mojego życia. Czy jest nim Chrystus – Zbawiciel świata? Przez modlitwę i rozważania będziemy pogłębiać rozumienie naszego chrześcijańskiego powołania do bycia uczniem, który nie siedzi beczynnym na kanapie, ale życiem głosi Dobrą Nowinę o Jezusie. By głosić, najpierw jednak trzeba Go osobiście poznać. Na pielgrzymim szlaku będzie wiele okazji, by karmić się słowem pochodzącym od samego Boga i doświadczyć prawdy o Jezusie – Dobrym Pasterzu, który prowadzi swój lud pośród zawiłych dróg współczesnego świata. On, Dobry

Pasterz, zawsze jest z nami i uczy nas żyć miłością, by iść przez świat dobrze czyniąc, by być dobrym jak chleb.

Sto lat temu pielgrzymkę na ziemię odbyła Maryja. Przychodząc do trójki dzieci w Fatimie, przyniosła orędzie ratunku dla całego świata. Zwracam się więc z serdeczną zachętą do Was, drodzy Bracia i Siostry, do wzięcia udziału w pielgrzymkowej modlitwie, refleksji, radości i pokucie. Zapraszam kapłanów, kleryków, osoby życia konsekrowanego, młodzież, dzieci, całe rodziny. Zapraszam wszystkich na tę Jubileuszową pielgrzymkę pieszą na Jasną Górę. A tych wszystkich, którzy nie będą mogli pójść z racji stanu zdrowia, pracy, czy innych zobowiązań, zachęcam do duchowego pielgrzymowania, by ofiarować swoją słabość, cierpienie Bogu. Na szlaku pielgrzymim i przed obliczem Jasnogórskiej Pani obiecujemy o was pamiętać. Niech nas wszystkich łączy wspólnota wiary, modlitwy i zawierzenia Maryi.

Ks. Michał Moń – dyrektor Pieszej Pielgrzymki Zamojsko-Lubaczowskiej na Jasną Górę